

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Od wielu lat mieszkańcy *Warszawy*, szczególnie z początków ulic *Senatorskiej*, *Elektoralnej*, *Rymarskiej* i *Zabiej*, w dzień *S. Jana Nepomucena*, wieczorem mają zwyczaj obchodzić uroczystość tego Patrona, przez illuminiowanie Jego Statuy będącej od dawna na ulicy *Senatorskiej* przed Oficyną Pałacu N. 471 Lit. C. zwanym *Mniszkowskich*. Paniąki dołączają oraz bukiety i doniczki z kwiatami. Że zaś w tym roku w Święto tego Patrona wieczór był nie pogodny, dopełniono tego obrzędu w zeszłą Sobotę. Pod statua kamienną, na 4 stronach postumentu, są napisy i wyobrażenia następujące: 1) *Temperantia* (powściągliwość) *S. Patron* modłący się przed Klasztorną bramą. 2) *Prudentia* (roztropność) *S. Jan* usprawiedliwia się przed *Wacławem* Królem. 3) *Justitia* (sprawiedliwość) *S. Jan* błogosławi *Królowę* po ukończonej Spowiedzi. 4) *Fortitudo* (moc) Wzniesienie się *S. Patrona*.—Wiadomo iż ten *S. Kapłan* za zachowanie obowiązku tajemnicy Spowiedzi, był z rozkazu *Wacława* utopiony w rzece *Mołdawie* r. 1383, a w r. 1721 ustanowiono Braćwo pod opieką tego *S. Patrona*, na uproszenie trwałej sławy i dobrego imienia.—Na tym pomniku są herby *Topor*, a *Cyfra M*, domyślać się może że to iest fundacja *Mniszków*; lecz niema pewności kiedy został wzniesiony.

Żyją jeszcze niektórzy z mieszkańców *Warszawy* którzy słyszeli od swych Rodziców o

następującem zdarzeniu. Przed różnemi *Kościółami* naszej stolicy, pełzała *Kaleka* wzbudzająca litość; była to *Kobieta* mająca pokrzywione ręce i nogi, a głowę jakby przyrośniętą do lewego ramienia. Przesławiała na małym, i zwykłe gdy użebrała kilka groszy, wracała do swego nędznego mieszkania, gdyż iedna bulecza wystarczała na jej wyżywienie. Gdy ciekawe *Dzieci* ją otaczały dziwiąc się nad jej kalectwem, zalewała się łzami i tak przemawiała „Byłam i w młodości piękną dziewczęcą, i to też uczyniło mnie dumną; niezważałam na rady kochanej *Matki* która zawsze napominała abym niedbając na urodę, w pracy szukała zalety, raz (Boże przepuść memu ośląkaniu) gdy dobra *Matka* powtarzała takowe napomnienie, odpędnełam ją od siebie! tegoż dnia zachorowałam, a skutkiem owej choroby, iest to kalectwo i nędza!!

z *Sejn*.— D. 4 z.m. odbyło się w tutejszym *Katedralnym Kościele* wielkie nabożeństwo żałobne po wiekopomnym Najjaśniejszym *ALEXANDRZEL* Cesarzu Wszech *Rossji* Królu *Polskim*, w obec *Władz* wszelkich, tudzież *Obywateli* i licznie zgromadzonego *Ludu*. W środku *Kościółu* rześisto oświeconego i stosownie do obchodu ubranego, na wspaniałym katedrałku spoczywała trumna ozdobiona godłami najwyższej *Dostojsności*, nad którą unosił się wizerunek *N. zeszłego MONARCHY*. Po odśpiewanych *Exekwjach* *J.W. JX. Marciewski* *Biskup Suffragan Augustowski*, otoczony *Du-*

chowieństwem celebrował Mszą, a WJX. Kanonik *Zybanowicz* w dobitnej mowie wystawiwszy Panowanie ALEXANDRA pełne wielkich czynów, tak dla dobra swoich poddanych iakoteż dla ustalenia pokoju i zgody całej *Europy* spełnionych, wszystkich rozrzewnił zastanawiając się nad Epoką, w której spoczywający w BOGU Monarcha samą powodowany wspaniałością, raczył uścić nadzieje Polaków przez przywrócenie im bytu narodowego i radanie praw i troskliwego rządu. Smutny ten obchód zakończył kondukt który przez celebrującego Biskupa i dobrane Duchowieństwo był z wszelką okazałością wykonany.

z *Petersburga*.

w Dzień Wysokich Jmienia N. Cesarzowej Jejmości ALEXANDRY FEDOROWNY i Wielkiej Xiężniczki ALEXANDRY MIKOŁAJEWNY, oraz narodzin JEJGO WYSOKOŚCI Następcy Tronu Wszech Rosji, po Mszy w kaplicy pałacu zimowego, odprawiły się dziękczynne modły do PANA BOGA, po ukończeniu których CESARSTWO JCHMOŚC raczyli przyjmować w kaplicy pozdrowienie wyższego duchowieństwa. Potym ciało dyplomatyczne przypuszczone zostało do złożenia powinszowania wsali tronowej. Przy tem zdarzeniu Hrabia *Brahe*, Jenerał-Adjutant i wielki koniuszy N.K.J. Szwecji i Norwegji, i Baron *Bolje de Markonne*, *Szambelan* i wielki Podczaszy J. K. W. Xiążęcia *Oldenburskiego*, mieli audjencją pożegnania. Potym NN: CESARZOWE przyjmowały powinszowania w Swych apartamentach. Tegoż dnia prezentowali się NN: CESARSTWU JCHMOŚC, PP. *Kennedi* i *Zerningham*, znajdujący się przy poselstwie Brytanji Wielkiej w St: Petersburgu; P. *Holmes*, znajdujący się przy poselstwie Brytanji W. w Sztokolmie; woiażerowie angielscy: *Kuper*, *Parker* i *Wilson-Patten*;

margrabia *d'Ejrach*, znajdujący się przy poselstwie francuzkiem w St: Petersburgu; *Kruzmaior*, sekretarz poselstwa hiszpańskiego i znajdujący się przy temie poselstwie *Demezieir-i-Dikastillo*. NN: CESARZOWE raczyły przyjąć Ledy *Strangford*, małionkę posła Brytanji W. Hrabia *Kilmansegge*, Adjutant ministra hanowerskiego barona *Derenberga* prezentował się NN: PANIOM. N. CESARZOWA JEJMOŚC MARJA FEDOROWNA, przede Mszą, raczyła udzielić audjencją pożegnania Hrabini *Lebzelttern*, a potym Hrabiemu *Lebzelttern*, posłowi austrjackiemu i kapitanowi pruskiemu fon *Kallju*. Wieczorem całe miasto było oświetlone. — Niedawno przywieziono do tej stolicy bryłę rodzinnego złota ważącą 24 funt: i 69 załotników, którą znaleziono w kopalni *Miazkiej*.

ROZMAITOŚCI.

Onadzwyczajnym wylewie rzeki *Odry* w okolicach *Wrocławia* są jeszcze takie wiadomości: *Odra* nadzwyczajnie wezbrała, przeto wylew tej rzeki zrzucił znaczne szkody a które dotąd nie są jeszcze wiadome. Wysokość wezbranej wody doszła do 23 stóp cali 3 cotrwało d. 5 b. m. przez godzin 12. Przedmieścia *Wrocławia* od strony *Odry* iako też przyległe wsie stały pod wodą, i zapewneby wiele ludzi utraciło życie, gdyby nie dzielna pomoc tamecznej władzy policyjnej, niemniej obywateli miasta, tudzież włóścian z okolic, którzy zapobiegli temu nieszczęściu; między ratującymi, są godnymi wspomnienia *Zandarm Benke*, *Ogrodnik Ronener*, i *Wojt Miller*, nieuważając oni na własne życie, wyratowali szczęśliwie czółnem 10 Kobiet i kilkoro Dzieci znajdujących się w największem niebezpieczeństwie. Dotąd tylko wiadomo w *Wrocławiu*, iż w całym obrębie tego miasta nie postradał ani ieden człowiek życia, oprócz *Sarn* i *Zaiący*, których

znaczna liczba utonęła. Bydło także nieuległo żadnemu nieszczęściu w czasie wylewu wody; z przyległych wsi niema dostatecznej wiadomości, gdyż dotąd jest z nimi związek nader trudny. — Donoszą z *Hiszpanji*, że *Xie Infantado* żąda koniecznie uwolnienia od dotychczasowego urzędu. w *Madrycie* panuje spokojność; w z. m. był w okolicach tej stolicy taki mróz iakby w mie: Lutym, co iednak było nader użyteczne, gdyż *Szarańcza* na polach będąca została części zniszczona. — Dnia 30 z. m. udał się *Lord Adams* najwyższy Kommissarz wysp *Jonskich z Medyolanu do Paryża*. — Ludność miasta *Neapolu* powiększyła się w roku zeszłym o 2,564 dusz, według urzędowego wyrachowania; d. 31 Grudnia r. z. wynosiła ludność tej stolicy 351,754 dusz, oprócz wojska i przybyłych cudzoziemców. — w *Marsylii* d. 30 z. m. o godzinie 8 zrana z spuszczonego z tacecznego warsztatu okrętowego nowo korwetę zrobioną dla *Wice Króla Egiptu*, na której 22 armat znajdująć się może. — Doszła urzędowa wiadomość, iż osady okrętów wojennych Greckich, przeglądając będą wszystkie okręty Francuzkie płynące z *Marsylii i Tulonu do Egiptu*, gdyż wiedzą Grecy że ładunek tych okrętów składać się ma z węgla, prochu i broni, przeznaczonych dla arsenału *Wice Króla Egiptu*. — Od d. 1 z. m. urządzono w *Wiedniu* narzecz *Dunaju* Kapiela bezpłatne, z wszelką wygodą i bezpieczeństwem. — *Xie Kanino (Lucjan Bonaparte)* przybył do *Rzymu*, i stanął u swego zięcia *Xcia Gabryelli*. — Niepotwierdza się wiadomość o niespokojnościach w *La Mansza i Guadalaxara*. — Utrzymują iż kosza pobróży *Xcia Dewenshir z Londynu do Rossji* wynosić będą 1,200,000 złp; — w *Paryżu* odebrano wiadomość zapewniającą że d. 5 z. m. *Missolongja* znajdowała się ieszcze w mocy Greków, lecz o

zgonie *Ibrahima* niema pewności. *P. Stratfort Kanning* Poseł *Angielski* miewa częste narady z Ministrami *Tureckimi*. — Listy z *Napoli di Romanja* obejmują pomysły dla Greków wiadomości. Zgromadzenie narodowe w *Metkona* odbywa spokojnie swoje obrady. Użyło już środków dla powiększenia ile można regularnego wojska. Uczyniło oraz kilka ważnych odmian w konstytucji. Liczba członków władzy wykonawczej będzie zmniejszona, i otrzymana pożądaną wolność w swoich działaniach. Wielka trudność zachodzi w wyborze Prezesa. Coraz większe zakłócanie interesów wymaga zdatnego naczelnika. Teraźniejszy Prezes *Kiondurioty*, chociaż jest godnym szacunku iako prywatny człowiek, nie umie atoli rządzić. *Maurokordato* jest podobno ze wszystkich najdatniejszym na ten urząd, lecz przy łagodności charakteru swego, okazał niekiedy słabość. — Do każdego z 12 Cykułów *Paryża* obrano iedną Damę, dla zbierania składek dla Greków, które iak najpomyślniej się wiodą. Jednej z takich kwestarek, wydarzyło się następujące spotkanie. Wchodząc z towarzyszką swoją do pewnego mieszkania, zastaie w pierwszym pokoju lokaia tylko, który prosi ie siedzieć i oświadcza, że paniegonie ubrany, co iednak niebawnie nastąpi. Zmęczone po schodach Damy, chętnie zaięły miejsca na wygodnej sofie, i gdy niedługo czekały, otwierają się drzwi przyległego pokoju, a one widząc wychodzącego przeciwko nim *Turka*, krzyk przerażenia wydaia. Lecz grzeczny *Muzułman* przemawia z uprzejmością w te słowa: „ O to iest 20 franków, które przeznaczam dla nieszczęśliwych Kobiet Greckich, a drugie 20 dla ich Dzieci. Chętnie przykładam się do ich wsparcia, ale dla mężczyzn Greckich, oto co przeznaczam! to mówiąc, z żywością wyjmie *sztylet Turecki* z zapasa, na widok którego,

kwestarki krzyczą niezmiernie. Uspokoił je jednak *Turek*, i odchodzące aż do schodów odprowadził. Mówią, że to był przebrany żartowniś. Wkrótce przedstawione będą wielkie wieczorne sceniczne zabawy, z których dochód także dla Greków będzie przeznaczony. — w *Wiedniu* d. 12 b. m. odebrano wiadomość, że 22 albo 23 z. m. *Missolongja* dostała się w ręce Turków! lecz tak są sprzeczne doniesienia o tej nowinie, że *Dostrzegacz Austriacki* raz dzi czekał na ich potwierdzenie.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Jurzyński Sta. Ob: z Lipnowskiego. — Sobolewski Radca z Białobłota. — Straszowa Kunstan: b. Jenerałowa z Plockiego. — Bolewski Michał Ob. z Wołynia. — Stepiński, Assessor. — Mikorski Jan Hra: z Słubic. — Młodzianowski Prezes z Płonia. — Turowski Michał Ob: z Prasnyskiego. — Zamojski Andrż Hrabia z Jadowa. — Artur Wichte Ob: z Puław. — Zbrzeziński Józef O:

DONIESIENIA.

Przybyły Falszykant z Prowincji z Suknami w różnych gatunkach i kolorach, oraz Flaneli cienkiej etc.; sprzedaje takowe na lokcie podług cen fabrycznych czyli za takowe mierne cechy, iak swę wyrobki wcalych postawach w fabryce zbywa, przy ulicy Mokotowskiej Nr 1656/7 na przeciwko nowego Kościoła Sgo Alexandra w Fabryce Sukna P. Marc.

Przy ulicy Bonifraterskiej pod Nr 2164 na Im pierze, są 2 Wozy nowe do sprzedania, oraz wszelki porządek iako to: Skrzynie, Deszczki etc. potrzebne do farmazek.

Jest na sprzedaż Grochów pod Pragą, czyniący rocznego czystego dochodu zlp: 5,600 po odtrąceniu wszelkich podatków i ciężarów publicznych; wypuszczony jest za tę cenę na lat sześć w dzierżawę z zastrzeżeniem, iż kupujący może kontrakt dzierżawy złać. O dalszych warunkach dowiedzieć się na gruncie. Część ugodzonej summy przysięby przedający papierami Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Folwark Dąbrówka między Warszawą i miastem Piaczczem, przy trakcie pocztowym położony, przeznaczony jest do wydzierżawienia z wolnej ręki na lat 3 od 6 od S. Jana r.b. z pańszczyzną, propinacją i innymi wiatrakami. Zyczący sobie tej dzierżawy, zechcą się zgłosić do Administratora dóbr w Wilnowie

mieszkającego, dla powzięcia bliższej informacji.

Fabryka Płodów Chemicznych pod Nr 2920 na Sołcu, płaci dostawiającym tej Żelaza starego (Szmelc) zł 18, za centnar fонт: 100 ważący, oraz za każdą furę parokonną Guazu, Piasku lub Ziemi po gr. 6, pod tym samym Nrem jest Gips do sprzedania po zł: 4 za korzec.

Potrzebny jest Ekonom w bliskości Warszawy; dowiedzieć się można przy ulicy Owczej niedaleko Zdrojów pod Nr 1869.

Transport świeżej Herbaty odebrano pod flarami przeciw Głównego Ratusza Nr 9. P. J. s. a. i. e. w.

Kabriolet prawdziwy angielski o 2ch kołach, gustowny i bardzo mało używany, tudzież Walach rassy angielskiej, maści gniadej, dobrego wzrostu, do wierzehu dobrze usposobiony, i zdrow zupełnie, ma z wolnej ręki do sprzedania. Bliższą wiadomość u JP. Dańkowskiego przy ulicy Mazowieckiej Nr 1347 Lit: A. W Dniu 21 b.m. zostawiona została w doróże Tabakierka srebrna, roboty Wiedeńskiej, wylacana, czworograniasta, wypukła w karby; przyrzeka się 4 talary nagrody, ktu-odda pod Nr 100 przy ulicy Piwnej.

W Dniu 24 b.m. o godzinie 9 zrana w Warszawie przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1252, odbędzie się sprzedaż publiczna prawnie zajętych Ruchomości, to iest: Stołów, Łóżek, Landszaftów, Szaff za gotowe pieniądze. — Nepomn; Chmieleński i K.S.

Bartłomiej Hell z Uderns w Tyrolu, przybył do Warszawy z Bydlem Szwajcarskim i Tyrolskim, oraz tyjącem sztuk Merinosów hiszpańskich w najlepszym gatunku, stoi przy ulicy Bielańskiej Nro 602 w domu JP. Kamińskiego, ofiaruje Przes: Publiczności swoje usługi za cenę pomierną, i oświadcza zarazem iż krótki tu tylko czas zabawi, udając się potem z trzodą swoją do Rossji.

Kto posiada Oślice dojna, i życzy takową pod pewnymi warunkami na Niedziel kilka wynająć: uprasza się aby dał znać do domu pod N. 389 przy ulicy Krakowskiej: Przed: w Sklepie po lewej ręce wchodząc w bramę.

Wieś Gnojna o 5 mil od Warszawy, a pół mili od Miasta Mszczonowa w Pcie Błoniskim położona, mająca wysiewu 70 do 80 Korcy oziminy i w proporcji iarczyny, obfita w łąki gruntowe i pastwiskami, jest do wydzierżawienia na lat 3 od Sgo Jana r.b. lub do sprzedania. Kto by sobie życzył wejść w posesję tejże wsi lub ją nabyć, raczy się zgłosić do właścicieli domu w Warszawie Nr 1824 przy ulicy Końskiej na Nowem Mieście zamieszkałej.

Wkrótce nbożenieńcu Teatru Francuzkiego.